

Sygn. akt I C 451/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w K.

przeciwko A. K.

o zapłatę 23.834,90 zł

I zasądza od pozwanego A. K. na rzecz strony powodowej (...) w K. kwotę 23.484,90 zł (dwadzieścia trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt cztery złote 90/100) z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 4 lipca 2013r.;

II zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 2715 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygnatura akt I C 451/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego A. K. 23 834,90 zł z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie wskazał, że umową z dnia 24 czerwca 2013 r. nabył od Banku (...) S.A. we W. wierzytelność przysługującą bankowi przeciwko pozwanemu, z tytułu umowy o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) z dnia 23 października 2009 r. Na dzień 3 lipca 2013 r. dług pozwanego z tytułu umowy kredytowej wyniósł łącznie 23 834,90 zł, z czego 15 213,51 zł stanowi należność główną, zaś pozostałe 8 621,39 zł to odsetki liczone od kapitału zgodnie z umową oraz odsetki od kapitału przeterminowanego, wobec zaprzestania wywiązywania się z umowy przez stronę pozwaną.

Pozwany A. K. wnosząc o oddalenie powództwa w całości przyznał istnienie po jego stronie zadłużenia opisanego w uzasadnieniu roszczenia powodowego funduszu. Zarzucił jednak, że strona powodowa nie podejmowała próby polubownego rozwiązania problemu spłaty, na co wyrażał gotowość. Pozwany zastrzegł, że w razie uwzględnienia powództwa w całości zasądzona suma winna być rozłożona na raty, stosownie do jego możliwości finansowych, bowiem nie jest on zdolny obecnie do zaspokojenia powodowego funduszu jednorazową spłatą, obejmującą całość zobowiązania.

Sąd uznając za prawdziwe wskazane w uzasadnieniu żądania okoliczności potwierdzające treści łączącego strony stosunku prawnego oraz wynikające z niej zobowiązanie pozwanego co do zasady, jak i wysokości, oparł się na przyznaniu ich przez A. K.. Przyznanie to w świetle dopuszczonych dowodów, w postaci umowy stanowiącej podstawę istnienia długu oraz potwierdzającej przejście uprawnienia na stronę powodową nie budzi zastrzeżeń.

Zważywszy na przyznane fakty zastosować należało art. 354 § 1 k.c. stanowiący, że dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współzycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Na tej podstawie Sąd powództwo uwzględnił w całości.

Sąd nie przyjął poglądu pozwanego, że okolicznością tamującą roszczenie strony powodowej jest brak wcześniejszego wezwania do zapłaty i propozycji ugodowego rozwiązania problemu spłaty. Po stronie wierzyciela nie ma bowiem takiego obowiązku, który obwarowany byłby dodatkowo możliwością żądania spełnienia świadczenia, dopiero po jego wypełnieniu. Dłużnik zobowiązany jest do spłaty zobowiązania w kształcie wynikającym z umowy kredytowej i po powstaniu wymagalności naliczane są odsetki za opóźnienie bez względu na podejmowane przez wierzyciela monity. Z tego powodu zarzut braku kontaktu w sprawie ugody ze strony powodowego funduszu, choć wątpliwy w świetle załączonych do pozwu odpisów korespondencji kierowanej do pozwanego, nie może być uwzględniony.

Sąd nie znalazł podstaw do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty, w oparciu o ewentualnie stosowany art. 320 k.p.c. według, którego w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Pozwany nie wskazał, ani też nie dowiódł okoliczności w postaci szczególnie uzasadnionego wypadku. W każdym razie nie jest nią automatycznie trudna sytuacja majątkowa dłużnika, leżąca u podstaw niespłacenia długu. Okoliczności takie są wręcz typowe w sprawach o zapłatę. Jednocześnie Sąd nie jest uprawniony do wkraczania sferę majątkową wierzycieli, poza zupełnie wyjątkowymi sytuacjami, kiedy orzeczenie zgodnie z regulacją wyznaczona treścią stosunku prawnego byłoby sprzeczne z zasadami słuszności.

Mając to wszystko na względzie Sąd powództwo uwzględnił w całości wraz z kosztami, opierając się w tym zakresie na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c.